Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 245 (676) Łódź, wtorek 9 września 1947 r. CENA 3 ZŁ

## Amerykański projekt plebiscytu w Niemczech

LONDYN (PAP). — Korespondent „News Chronicle" zapowiada, że we wtorek rząd brytyjski opublikuje szczegóły nowego porozumienia brytyjsko-amerykańskiego w sprawie Niemiec.

Na mocy tego porozumienia Stany Zjednoczone zyskać mają czynny udział w administracji kopalń Zagłębia Ruhry. Stany Zjednoczone pragną podobno przeprowadzić wśród ludności niemieckiej plebiscyt w sprawie upaństwowienia kopalń.

SRRAWIEDLIWY LOS



„Marszałek polny" Rundstedt na dworcu londyńskim, w czasie przejazdu do obozu jeńców.

# SPISEK PRZECIWKO LONDYNOWI

## Terroryści żydowscy planowali zbombardowanie stolicy Wielkiej Brytanii

### Dramatyczne sceny w Hamburgu

LONDYN (PAP). Ze strony urzędowej stwierdzaja, że lotnictwo brytyjskie i artyleria przeciwlotnicza przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności by zapobiec usiłowaniom zbombardowania Londynu ze strony terrorystów żydowskich. Wszystkie samoloty, przelatujące nad wybrzeżami Anglii, pozostają pod wzmocniona obserwacja.

PARYŻ. Policja francuska kontynuuje dochodzenia w sprawie spisku terrorystów żydowskich przeciwko Londynowi. Na przedmieściu Paryża znaleziono 6 gaśnic, które przekształcono w bomby przez usunięcie substancji służacych do gaszenia ognia i zastąpienia ich materiałem wybuchowym. Aresztowano 9 osób. Wśród nich znajduje się 19-letni młodzieniec w którego pokoju znaleziono broń i ulotki, jak również spis zwolenników grupy terrorystycznej Sterna.

BERLIN (PAP). Z Hamburga donosza, że w poniedziałek wczesnym rankiem rozpoczęto wysadzanie na ląd emigrantów żydowskich ze statku „Ocean Vigor", który przywiózł pierwszą partię pasażerów ze statku „Exodus".

W przewidywaniu czynnego oporu ze strony Żydów przymusowo od transportowanych do Niemiec, w porcie pełnili służbę żołnierze brytyjscy uzbrojeni w specjalne pistolety z gazem łzawiącym, na molo uszykowano warty z karabinami maszynowymi i hydranty stały w pogotowiu.

**NIE TRACIMY NADZIEI..**

Pierwsi emigranci nie stawiali oporu i natychmiast po wyładowaniu zostali umieszczeni w wagonach kolejowych z oknami opatrzonymi częściowo w kraty. Do pozostałej na pokładzie większości, która manifestowała wzburzenie, skierowano przez głośniki apel o zejście na ląd w 6 językach — francuskim, węgierskim, niemieckim, angielskim, polskim i żydowskim.

**Żołnierze brytyjscy siłą wynosili opornych, ciągnąc ich przez cały pomost.**

**Emigranci krzyczeli do stojących na wybrzeżu dziennikarzy „Nie tracimy nadziei" lecz żołnierze brytyjscy nie pozwalali im krzyczeć.**

**O godz. 10 niemieccy policjanci ustawili jeszcze jeden pomost, wiodący na statek i wyładowanie odbywało się już bez incydentów i dość szybko.**

### „Precz z Bevinem — wrogiem Żydów!"

W obozie Bergen-Belsen (strefa amerykańska) uchodźcy żydowscy spalili kukiełkę, wyobrażającą ministra Bevina, udrapowanego w sztandar brytyjski, na którym narysowano swastykę.

Była to już druga z kolei demonstracja antyangielska w tym obozie. Uprzednio grupa uchodźców przedefilowała przez obóz, wznosząc okrzyki: „Precz z Bevinem — wrogiem Żydów".

## 35 tys. górników strajkuje

### Opustoszały kopalnie Zagłębia Yorkshire

LONDYN (SAP). — W zagłębiu węglowym Yorkshire sytuacja jest nadal poważna. Chociaż 13 szybów przystąpiło do pracy strajk jednak wybuchł w 4 nowych szybach.

Całkowity strajk obejmuje obecnie 19 szybów, strajk częściowy — 12. Ogólnie biorąc strajkuje 35.000 górników, czyli 1/4 stanu całego zagłębia Yorkshire.

Strajk odbija się ujemnie na innych gałęziach przemysłu, którym grozi bezrobocie. Konsumcja gazu została już ograniczona, a wiele piekarń zamknięto.

Minister handlu sir Stofford Cripps ma zamiar odbyć podróż inspekcyjną po północnych okręgach przemysłowych z nadzieją załagodzenia sytuacji dzięki swemu osobistemu wpływowi.

## Francja nie potrzebuje natychmiastowej pomocy amerykańskiej

LONDYN (PAP). — Ambasador francuski w Waszyngtonie Henri Bonnet, podczas postoju na lotnisku w Shannon w Irlandii w drodze do Waszyngtonu oświadczył w wywiadzie prasowym, że jakkolwiek Francja ma wiele trudności i zwróci się później o pomoc do Banku Międzynarodowego, nie widzi ona potrzeby natychmiastowej pożyczki amerykańskiej.

Ambasador podał, że obcięcie francuskich zakupów dolarowych nie ma znaczenia politycznego. Francja, podobnie jak wiele innych krajów, musi obchodzić się oszczędnie ze swymi rezerwami dolarowymi.

## Barbarzyńska akcja Holendrów

### Indonezyjczycy bronią swej stolicy

*DŻODŻAKARTA (SAP).* Indonezyjska agencja prasowa *podaje* wiadomość o spaleniu przez wojska holenderskie dwu miejscowości: *Kralzi i Rebontengan*, na pół nocy Jawy. Lotnicy holenderscy ostrzeliwali uciekającą ludność, zabijając 98 osób spośród mieszkańców wsi.

Inny komunikat republikański oświadcza, że stolica republiki indonezyjskiej Dżodżakarta, nie będzie ogłoszona jako otwarte miasto i będzie się broniła do upadłego przed atakami Holendrów.

BATAWIA (SAP). — Generalny konsul Francji, Etienne Raux który powrócił z podróży po republice indonezyjskiej, oświadczył przedstawicielom prasy, że we wszystkich miastach, które odwiedził, panował porządek i spokój.

Raux dodał, że był świadkiem oznaki sympatii ludności dla ONZ.

## Jak Amerykanie tworzyli rząd

**ATENY (PAP). — Po ogłoszeniu oficjalnego komunikatu w sprawie porozumienia populistów i liberałów, umożliwiającego utworzenie nowego rządu 2 partyjnego, dzienniki obszernie komentują to wydarzenie.**

**Dziennik prawicowy „Etnikos Kirkis" przyznaje, że porozumienie to nie jest bynajmniej następstwem woli obu stron. Twórcami i głównymi aktorami „tego przedstawienia" byli Amerykanie. Oni czuwali nad przebiegiem kryzysu rządowego interweniowali, nalegali i narzucali decyzje. Znamienne jest to, że transporty węgla przeznaczone dla Grecji, ostatnio zatrzymywały się we Włoszech, wskutek czego Grecja pozostawała prawie bez światła i transportu.**

**Widocznie — pisze dziennik — kompetentny przedstawiciel Departamentu Stanu wiedział, jakim językiem trzeba przemówić, by zrozumiały go partie polityczne. W ten sposób doszło do porozumienia w 4 dni po oświadczeniu Sofulisa wobec dziennikarzy zagranicznych, że prędzej zawali się świat, niż będzie on współpracował z Tsaldarisem.**

## Zboże radzieckie dla Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Związek Radziecki, który w ramach czechosłowacko-radzieckiej umowy handlowej dostarczyć miał Czechosłowacji większej ilości zboża, postanowił uskutecznić część dostaw już obecnie i przekazał Czechosłowacji w sierpniu zamiast 5 tys. ton — 8.300 ton pszenicy, a w bieżącym miesiącu dostarczy dalszych 20 tys. ton.

*Na historycznym Polu Marsowym*

# O CHLEB CODZIENNY

## Manifestacja robotników paryskich

### Ramadier w obronie rządu

PARYŻ (SAP). — Manifestacja zorganizowana na Polu Marsowym przez Unię Związków Zawodowych Paryża przybrała imponujące rozmiary. Robotnicy w zwartym pochodzie udali się na Pole Marsowe, gdzie wygłoszono liczne przemówienia. Transparenty i okrzyki zebranego tłumu świadczyły o rosnącym niezadowoleniu z powodu niedostatecznych przydziałów żywności i obniżeniu racji chleba.

Masowemu wiecowi przewodniczył Bouzanquet sekretarz CGT. Bouzanquet w swym przemówieniu podkreślił żądania robotnicze: **walka ze zwyżką cen i walka o lepsze wyżywienie, zastosowanie umów, zawartych pomiędzy CGT. Gen. Konfederacja Pracy i Komitetem Pracodawców.**

Następnie przemawiał generalny sekretarz Unii związków zawodowych okręgu paryskiego, Henaff, który domaga się aby rząd walczył energiczniej ze spekulantami gromadzącymi zapasy żywnościowe i chronił zbiory przed pożarami w kraju.

Poruszając zagadnienia gospodarcze, Henaff oświadczył, że Francja nie powinna ograniczać się do zawierania układów z krajami zachodnimi lecz powinna je zawierać także z krajami Europy Środkowej i ze Związkiem Radzieckim.

**Konferencja francuskich pracowników chrześcijańskich, która urządziła manifestacje oddzielnie przyłączyła się do protestów pracowników zjednoczonych w CGT.**

Francuskie koła polityczne twierdzą, że premier Ramadier uległ namowom prezydenta Auriola i zgodził się na zatrzymanie swego stanowiska, mimo nieznacznej większości, jaką uzyskał w Zgromadzeniu Narodowym, dlatego, że najstarsi przywódcy partii socjalistyrznej nalegają by konflikt istniejący wewnątrz partii został rozstrzygnięty bezzwłocznie.

Według ich opinii jedynie Ramadier może skutecznie obronić rząd przed wzrastającą krytyką.

**PRZED REORGANIZACJĄ RZĄDU**

Wydaje się, że reorganizacja rządu jest nieunikniona. Ministrowie Andre Philip (gospodarki narodowej) i Tanguy Prigent (rolnictwa), którzy występowali ostatnio przeciwko premierowi, będą napewno zastąpieni przez innych polityków.

Przewiduje się, że teka ministra gospodarki narodowej będzie ofiarowana autorowi planu odbudowy gospodarczej Francji — Jean Hornetowi.

**Sytuacja pozostaje jednak nadal poważna, gdyż rozłam między dwoma obozami w łonie partii socjalistycznej zaznacza się coraz silniej.**

## Sprawa Egiptu znów w Radzie Bezpieczeństwa

### Wniosek chiński

LAKE SUCCES (SAP). — Po 10 dniowej przerwie, sprawa Egiptu będzie znów rozpatrywana w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. we wtorek.

Narazie sprawa ta jest w tym samym stadium jak uprzednio, lecz być może, że wobec niedalekiego terminu (16 września) otwarcia ogólnego zgromadzenia ONZ, delegacje będą chciały szybko zakończyć sprawę Egiptu.

Według ostatnich wiadomości, wniosek chiński, przedstawiony ma największe szanse.

Składa się on z trzech punktów: 1) W. Brytania i Egipt powinny podjąć na nowo pertraktacje bezpośrednie. 2) Sprawa Egiptu wciąż pozostaje na porządku obrad i obydwa państwa muszą, przedłożyć Radzie sprawozdanie o postępach pertraktacji przed 1 stycznia 1948 r. 3) Bierze się pod uwagę, że W. Brytania już rozpoczęła ewakuację swych wojsk z Egiptu i oświadczyła, że ma zamiar przeprowadzić ewakuację całkowitą.

## Faszystowska „bomba" w Rzymie

RZYM (SAP). — Na słupie przystanku tramwajowego linii trolleybusowej biegnącej wzdłuż Tybru nieznani sprawcy zawiesili proporczyk faszystowski z portretem Mussoliniego. Do proporczyka przywiązane było małe pudełko, które mogło uchodzić za jakiś aparat wybuchowy. Specjalni saperzy zdjęli transparent wraz z „bombą". Nowi faszyści chcieli prawdopodobnie upamiętnić w ten sposób rocznicę włoskiego zawieszenia broni z dnia 8.9 1943 r.

WYSTAWIONY RACHUNEK ZA ZBRODNIE

# POTWÓR z RADOGOSZCZA

## odpowie za straszliwe cierpienia katowanych Polaków

## Walter Pelzhausen przed sądem

*Walter Pelzhausen, były komendant Radogoszcza, tęgi, rozrosły w barach, z potężną głową osadzoną na przysadzistym karku. — Twarz ma ponurą, oczy osłonięte krzaczastymi brwiami, z pod których raz po raz przesyła zabójcze spojrzenia w stronę prokuratora Nowackiej i Ciesielskiego, wnoszących oskarżenie publiczne.*

*Zewnętrznie przypomina on postać potwora ze słynnego filmu „Doktór Frankenstein". Kiedy słyszy się akt oskarżenia i jego uzasadnienie — okazuje się, że cechy jego wyglądu pokrywają się w pełni z cechami jego czynów. Jeśli dziś jeszcze jest pewny siebie, arogancki, bezczelny i wręcz straszny — łatwo go sobie wyobrazić, jaki mógł być w czasie, do którego nawiązuje akt oskarżenia.*

### Akt oskarżenia

Dokument, zawierający w suchych formułkach prawnych wszystkie stawiane Pelzhausenowi zarzuty — odczytywany jest wraz z uzasadnieniem przez sędziego Walewskiego i ławnika Andrzejaka przez długich 90 minut.

**56-letni Walter Pelzhausen, syn Ernsta i Emilji z Geyerów, posiadający wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej, z zawodu urzędnik policji (jak zeznaje) — oskarżony jest o to, że od dnia 15.10. 1939 r. do dnia 19.1. 1945 r. idąc na rękę okupacyjnej władzy niemieckiej — jako oficer policji i członek NSDAP bił i katował, początkowo w więzieniu na ul. Kopernika, a następnie w więzieniu w Radogoszczu — osadzonych tam Polaków, oraz że na stanowisku komendanta więzienia w Radogoszczu dokonywał systematycznej eksterminacji Polaków przez wydawanie rozkazów morderstw, bicia i tortur, przez tolerowanie zabójstw, nakazywanie i branie udziału w masowych egzekucjach, wreszcie przez osobiste zamordowanie kilkudziesięciu więźniów.**

W dalszym ciągu akt oskarżenia zarzuca Pelzhausenowi branie udziału w zabójstwach jeńców wojennych i maltretowaniu polskich oficerów oraz spowodowanie śmierci sowieckiego spadochroniarza. **Wreszcie oskarżony jest Pelzhausen o to, że w nocy z dnia 17 na 18 stycznia 1945 r. spalił więzienie w Radogoszczu wraz ze znajdującymi się tam więźniami w liczbie 1,500 osób.**

### „Menaż" i „kąpiel"

Z uzasadnienia odczytywanego przez ławnika Andrzejaka — dowiadujemy się, o tym jak wyglądał Radogoszcz, jakie miał cele i co się w nim działo.

Za podwójną linią zasieków, za przewodami elektrycznymi, na objętym wieżyczkami karabinów maszynowych terenie „przejściowego więzienia" czuli się Niemcy dość bezpiecznie dla wprowadzania najpotworniejszych metod niszczenia człowieka.

Padają dziwne terminy. — Mówi się o „manężu". Cóż to był maneż? — Wyprowadzano więźniów na radogoski dziedziniec i kazano im biegać dokoła. Na środku placu stali policjanci. Druga grupa policjantów ustawiała się zewnątrz biegających. Wszyscy uzbrojeni w długie rzemienne bicze zakończone kawałkami metalu, ołowianymi kulkami lub prętami żelaznymi — siekli naoślep biegnących. Za szczyt umiejętności uważano **wybicie biczem oczu.** Dlatego każdy z katujących policjantów usiłował zakończeniem bicza trafiać w oczy. Często wysypywano menaż rozpalonym żużlem, po którym więźniom kazano pełzać.

Drugim terminem jest słowo „kąpiel". — Przy 30 st. mrozie poddawano więźniów działaniu wody zimnej i gorącej na zmianę, poczem wyrzucano na dwór, gdzie oczekiwali na ubrania.

„Beczka" — to urządzenie wymyślone dla tłumienia krzyku katowanych. Bito ludzi umieszczonych głową w dół w beczce z wodą.

„Kaźnia" — to była prycza umieszczona w rowie podwórzowym. Na pryczy kazano kłaść się delikwentom, poczem zapełniano rów wodą aż do poziomu ust człowieka. Tak trzymano więźnia do 2 godzin — zawsze zimą, późną jesienią lub wczesną wiosną...

### Nie widzi cech przestępstwa

Pelzhausen nie przyznaje się do winy. Nie podpalał Radogoszcza. Nie mordował ludzi z wyjątkiem 3 zastrzelonych przez siebie za czynne zaatakowanie swej osoby. Wiedział, że więźniów bito i... starał się temu przeciwdziałać. Tylko bandyci z SS nie chcieli wykonać jego próśb i zarządzeń. Okres komendantury w Radogoszczu to dla Pelzhausena, **według jego zeznań, jedno pasmo mąk i cierpień** szlachetnego i bezradnego człowieka. Rozstrzelanych w obozie przez cały okres było może około 30 ludzi.

Śmiertelność, dzięki niemu, Pelzhausenowi, bardzo niska. Jako członek NSDAP od 1.4. 33 r. stwierdza, że żadna partia i żadne państwo nie ma prawa dysponować ludźmi innego obywatelstwa.

Na pytanie przewodniczącego, czy wobec tego **uważa, że NSDAP** jest organizacją przestępczą — **odpowiada — Nie!**

Tłumaczy, że oczywiście potępia to o czym dowiedział się z aktu oskarżenia — akcję eksterminacyjną obcych narodowości. On, Parteigenosse Pelzhausen, był święcie przekonany, że nawet każdy Żyd miał prawo wszystko swoje mienie zabrać i wyemigrować. Widziane przez siebie getto łódzkie uważał również za swego rodzaju „ośrodek emigracyjny", bo nikt nigdy w jego obecności w żadnym urzędzie, ani w policji, ani w gestapo nie mówił o biologicznym wyniszczeniu Żydów...

### „Politycznie niepewny"

No NSDAP wstąpił w 1933 roku nie ze swej woli. Jego pelzhausenowska tragedia zaczęła się w 1918 roku, kiedy po demobilizacji stanął w obliczu głodu i nędzy. Dzięki uczynności kolegi dostał się do służby bezpieczeństwa marynarki. Konkretnym zdaniem była dlań osobista ochrona prezydenta policji we Frankfurcie. W ten sposób dostał się do policji. W 1933 roku hitlerowcy przeprowadzili czystkę. Pelzhausenowi groziła utrata stanowiska. Powiedziano mu, że uratować go może tylko wstąpienie do partii. Wstąpił, przyjęto go — ale z zastrzeżeniem. Nie miał prawa awansu. Był „politycznie niepewny".

Kiedy w toku rozprawy prokurator zadał mu pytanie, jak to się stało, że człowiek „niepewny politycznie" został w okresie wojny wysunięty na odpowiedzialne stanowisko komendanta więzienia — Pelzhausen odpowiada bezczelnie: **„O to należy się zapytać mojego generała w Berlinie".**

### To nie ja — to Albrecht!

Przybyłem do Radogoszcza z instrukcjami, aby być surowym. Więzienie oddalone było od miasta i bezbronne w razie ataku z zewnątrz lub buntu więźniów. Należało utrzymać więźniów w ryzach, tym więcej, że załoga była niewyszkolona militarnie i notorycznie pijana. Chciałem wprowadzić dobre obyczaje niemieckich więzień policyjnych (na sali huragan śmiechu), zabroniłem bicia, ale odpowiedziano mi, że powinienem był być tu przedtem, **kiedy nas bito i poniewierano, kiedy wymordowano 60,000 Niemców w Bydgoszczy, kiedy Polacy prześladowali Niemców.**

Mimo to tłumaczyłem załodze, że bicie w niemieckich obozach jest zabronione i karane, że **więzienie policyjne — to... nie kazamaty gestapo, że policja — to nie SS.** Ale... czekano aż ja wyjdę z obrębu więzienia i wtedy zaczynały się ekscesy, przed którymi ja więźniów broniłem (śmiech na sali). Zachowywałem się przyzwoicie w stosunku do wszystkich... przyzwoitych więźniów.

O tragicznej nocy Radogoszcza Pelzhausen oczywiście nic nie wie. **Dowiedział się z aktu oskarżenia, że więźniów spalono.** Był pewien ich odtransportowania. — „Opuściłem więzienie w nocy z 15 na 16 I. 45 r., przekazawszy komendę Obersturmfuehrerowi Albrechtowi. Krytycznej nocy nie było mnie już w Łodzi".

### Kompromitujący dokument

Z inteligentnym umiarem podważają prok. Nowacka i Ciesielski uplanowaną metodę obrony Pelzhausena.

— Kiedy oskarżony podpisał ostatni papier w charakterze komendanta więzienia? — pyta prok. Ciesielski.

— Jakiegoś 13.I. — pada odpowiedź.

— A czy oskarżony podpisywał jakikolwiek papier w dniu 17 stycznia?

— Nie, wykluczone. Nie było mnie wtedy w Łodzi...

W tym momencie następuje dramatyczna chwila. **Prokurator wnosi o ujawnienie podpisanego w dniu 17 I. nakazu zwolnienia dla obecnego podprokuratora Pachnowskiego.** — Oskarżony, który poprzednio nie mógł rozpoznać pokazywanych mu fotografij z powodu braku okularów — przygląda się przez kilka minut dokumentowi i oświadcza: — **Podpis jest mój!**

Na sali widoczne jest odprężenie. Ale oskarżony nie skończył. Oskarżony stwierdza, że zwolnienie wypisane na papierze podpisanym przez niego in blanco, poczem cofa to przypuszczenie i stwierdza autorytatywnie: — Podpis jest mój, data zaś sfałszowana. Ktoś do 7 dopisał 1. Mogłem ten papier podpisać 7, ale nie 17 stycznia...

Prokurator zadaje ostatnie pytanie, ilu ludzi rocznie przechodziło przez Radogoszcz. Odpowiedź brzmi 3—4 tysiące, poczem kierowano ich do innych więzień lub obozów.

Prokurator zrzeka się dalszych pytań. **Sąd ogłasza przerwę w przewodzie sądowym.**

Przewodniczy Sądowi sędzia Walewski, ławnikami są ob. ob. Andrzejak i Miller.

# Piekło za więziennym murem

## opisują pierwsze zeznania świadków

Znaczną część popołudniowej rozprawy wypełniły dalsze zeznania oskarżonego Pelzhausena, który, odpowiadając na pytania obrony i sądu, usiłuje możliwie „wybielić się" przez rzucanie gromów potępienia na Adolfa Hitlera i cały reżim nazistowski, lub też przez zrzucanie odpowiedzialności za barbarzyńskie traktowanie Polaków w więzieniu radogoskim na gestapo i komendanta *„Schutzpolizei" w Łodzi.*

### Zbyt łagodne traktowanie

Oskarżonemu zadaje szereg pytań obrona. Odpowiedzi kata Radogoszcza są mniej więcej następujące:

— Owszem, w Radogoszczu przebywali też w charakterze więźniów Niemcy, ale nimi dysponowało tylko gestapo. Ja sam nie miałem wiele do mówienia. Moim zwierzchnikiem bezpośrednim był w prezydium policji Brigadenfuehrer SS, dr. Albert, i komendant Schutzpo, Poppe. Ale prócz nich więzieniem zarządzali gestapo i policja kryminalna. Oni też regularnie odwiedzali Radogoszcz. Najczęściej jednak, do trzech razy w tygodniu, przychodził dr. Albert, który lustrował nawet cele.

Przew.: Czy wydawał on polecenia odnośnie traktowania więźniów?

Osk.: — Tak. Mówił funkcjonariuszom, że są zbyt łagodni wobec Polaków i żądał od nich bardziej surowego traktowania więźniów. Siedzieli u nas także volksdeutsche i reichsdeutsche, a nawet tacy, którzy byli odznaczeni złotymi odznakami partii hitlerowskiej. Byli wśród nich i policjanci. Siedzieli za defraudacje, kradzieże i paserstwo lub za handel z Żydami w ghetcie.

### Jedno oszustwo

**Na dalsze pytania oskarżony tłumaczy, że nie przeszedł żadnego przeszkolenia partyjnego, chociaż w policji niemieckiej pracował od 1933 roku. System zapoczątkowany od 1939 r. w stosunku do Polaków był — zdaniem oskarżonego — nieprawomyślny i niewłaściwy, ale — przyznaje — że za późno Niemcy zrozumieli, że zostali przez Hitlera oszukani. Cały narodowy socjalizm to było jedno oszustwo. Dopiero krach hitleryzmu otworzył nam na to oczy.**

**Oskarżony opisuje przebieg swojej służby, od ucieczki z Łodzi do kapitulacji Niemiec, kiedy to z pracy zwolnili go Amerykanie, jako członka partii narodowo - socjalistycznej.**

Ławnik Andrzejak: — Czy więźniowie Niemcy podlegali w Radogoszczu temu samemu rygorowi co Polacy?

Osk. — Właściwie tak. (Po chwili namysłu) — Tylko, że nie ścinano im włosów i dawano lepsze posiłki.

Ławnik: — Czy był wypadek by Niemiec został pobity lub zastrzelony?

Osk.: — Jeden tylko Niemiec został postrzelony przy próbie ucieczki.

Ławnik: — Osk. powiedział, że nie brał udziału w likwidowaniu socjaldemokratów w Niemczech do wojny. *Czym więc tłumaczy się, że awansował w policji i za co?*

Osk.: — Zawdzięczam to mojemu sąsiadowi — „szyszce" w policji, który dał mi awans, dowiedziawszy się, iż 16 lat pracuje w tym samym stopniu.

Przew.: — Jak oskarżony ocenia wartość ideologii hitlerowskiej w zestawieniu z dzisiejszą sytuacją pokonanych Niemiec?

— Adolf *Hitler oszukał* najgłębsze uczucia ludzkie. Nie ma słów dla potępienia tego postępowania, zwłaszcza cynicznego *okłamywania młodzieży.*

## Ci, którzy przetrwali, mówią

Sąd zarządza otwarcie postępowania dowodowego i wzywa na salę świadków.

Po odebraniu przysięgi, jako pierwszy zeznaje św. Zdzisław Lutrosiński, który charakteryzuje Pelzhausena jako sadystę i szantażystę. Na terenie Radogoszcza polecał maltretować więźniów, ale przyjmował łapówki za to że pozwalał przynosić im z miasta paczki żywnościowe.

Świadek pracował jako pisarz w Izbie Chorych, gdzie prowadził księgę zmarłych. Izba Chorych zarządzał Matheus vel Matuszewski, który nawet nie był felczerem. „Leczył" on głównie kijem. Więźniowie tylko pod przymusem przychodzili się leczyć, bowiem usuwano zęby zardzewiałymi obcęgami, lub krajano takiemiż lancetami.

„Izolatka" była izbą udręczeń.

Obok zakaźnie chorych leżeli tam na gołych pryczach obłąkani. Pelzhausen wiedział o tym doskonale, przychodził bowiem do izolatki często i kazał sobie przez chorych czyścić buty. Dziesiątkował dosłownie więźniów, wydawał drakońskie rozkazy z cynicznym uśmiechem na ustach.

### Za bochenek chleba

Następny świadek, Władysław Kucharczyk opowiada wstrząsające dzieje katowanych więźniów. Dwóch chorych na gruźlicę zastrzelono w jego obecności pod pretekstem, iż są symulantami. Pięć razy dziennie odbywały się apele na dziedzińcu i ludzie godzinami marzli na mrozie. Świadek opowiada również o wypadkach topienia ludzi przez rzucanie ich do lodowatej wody w beczkach, nogami do góry. „Maneż" był codziennym chlebem więźniów. Kiedy w 1942 r. wybuchła epidemia czerwonki — chorych umieszczano na kamiennej podłodze w karcerze, gdzie w męczarniach kończyli życie.

Świadek Wojciechowski Jan sam widział, jak Pelzhausen wyrwał rewolwer z futerału żandarma i zastrzelił dwóch więźniów. Z jego rozkazu rozstrzelano też radzieckiego skoczka spadochronowego i wykonano w ciągu kilku minut egzekucje na dziesięciu Polakach.

Kolejny świadek, Mikołaj Budny, oświadczył, iż egzekucja ta wykonana została za to, że wygłodzeni więźniowie wynieśli kilka bochenków chleba z kuchni. Dalej opisuje urządzenie tzw. „warsztatu", na którym bito do krwi unieruchomionych pasami więźniów, przymocowanych do skrzyni napełnionej kamieniami.

### Kula i stryczek

Dalszy świadek, Przemysławski, opowiada o tym, jak go niemiłosiernie pobito podczas golenia włosów u fryzjera więziennego. Do Radogoszcza przyszedł już posiniaczony przez żandarmów podczas łapanki.

Pelzhausen zapytał go z cynizmem, kto go pobił. Bojąc się powiedzieć prawdę, oświadczył świadek, że spadł ze schodów. Kat Radogoszcza nie dał wiary jego słowom i biciem wymusił na nim prawdziwe zeznanie. To znów wywołało furię Pelzhausena, który kazał zadręczyć ofiarę, wołając przy tym „Na takiego go szkoda kuli i stryczka!". Bili go wszyscy — i Pelzhausen, i Józio, i Mateus.

Ciekawe jest zeznanie świadka Gerantiera. Opowiada on o tym, jak to wyglądał wypadek postrzelenia jednego Niemca w Radogoszczu. Człowiek ten nie miał wcale zamiaru uciekać. Kula dosięgła go tylko dlatego, że doręczył kilku Polakom otrzymane z miasta papierosy.

Dalsi świadkowie, przesłuchani do końca sesji popołudniowej potwierdzają w pełni fakty wymienione w akcie oskarżenia, a dotyczące bestialstw zarówno Pelzhausena jak i jego przestępczych pomocników.

(g).

### NA POMNIK IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

**Przesyłam zł 1000 (jeden tysiąc złotych) tytułem wpłaty na pomnik Tow. Daszyńskiego.**

Jednocześnie wzywam do wpłacenia takiej sumy tow. tow. mtra. Kielera Józefa, Walczakowskiego Tadeusza, Hajkowskiego Franciszka, Piątka Stefana, Cieślaka Mariana, Wittembecka Teodora

**Walenty Chlebosz**

## Na odlew...

### Śmieszni frajerzy!

*Śmierć frajerom — to hasło, które, ze wszystkich nieurzędowych tego typu sloganów, zdobyło sobie największą popularność. W kilku miastach, położonych w różnych częściach kraju, które ostatnio miałem możność zwiedzić - stwierdziłem słuszność tego bojowego zawołania...*

*Mogłeś zdobyć za łapówkę przydział mieszkaniowy, zrezygnowałeś, miałeś skrupuły: — śmierć frajerom!*

*W fabryce dzielono między pracujących towar w różnych gatunkach. Wybór był dość duży. Nie wykorzystałeś okazji mimo, że miałeś wpływ na przydzielenie some czegoś lepszego: śmierć frajerom!*

*Był kupiec, który (nie śmiejcie się) uparł się i nie chciał więcej zarabiać, niż przewidywała ustawa: śmierć frajerom!*

*Był dyrektor fabryki, który mimo namawiań żony nie pojechał służbowym samochodem na niedzielną wycieczkę za miasto: — śmierć frajerom!*

*Był minister, który poznał w kawiarni kolegę szkolnego i podał mu na przywitanie całą dłoń, a nie tylko dwa palce: — Śmierć frajerom!*

*Był urzędnik bez możliwości szybkiego awansu, którego kolega sprawował odpowiedzialną funkcję państwową. Nie wykorzystał okazji i nie poprosił o protekcję:— śmierć frajerom!*

*Kelner dobrze zawianym gościom nie doliczył do rachunku daty: — śmierć frajerom!*

*Mógłbym tą litanią z nieodłącznym refrenem zapisać całą gazetę. Muszę liczyć się jednak z łobkami mych redakcyjnych kolegów (śmierć frajerom!) Proponuję, by frajerzy całej Polski stworzyli własną organizację. Może po kilkuletnim jeszcze, maniakalnym ich uporze wytworzą w Polsce siłę, która uchroniłaby ich choćby tylko przed śmiercią...*

*ap.*

# TANIEC WŚRÓD MIECZÓW

## Kryzys gospodarczy we Francji pogłębia się

DZIWNYM zbiegiem okoliczności dwa państwa, które z największym entuzjazmem przyjęły zapowiedź pomocy amerykańskiej, zawartej w harwardzkiej mowie Marshall'a, W. Brytania i Francja znalazły się **w niebywałych trudnościach gospodarczych i finansowych.** W Brytania po raza pierwszy bodaj w swych dziejach, Francja w gorszych, aniżeli w r. 1926, gdy kryzys miał charakter jedynie finansowy. Być może entuzjazm ten był częściowo usprawiedliwiony świadomością zbliżającego się kryzysu i liczeniem na szybką pomoc amerykańską, która pomogłaby do zwalczania kryzysu i złagodzenia jego konsekwencji.

Oczekiwania te nie spełniły się i min. spraw zagranicznych W. Brytanii, Ernest Bevin. pierwszy przyznać musiał na kongresie brytyjskich związków, **że zawiódł się całkowicie.** Ze swej strony delegaci ostro krytykowali rząd za zbytnie liczenie na pomoc amerykańską, wyrzucając mu, że nie zaapelował do robotników, którzy w zrozumieniu ciężkiej sytuacji pośpieszyliby mu z pomocą.

W rezultacie kryzysu rząd zmuszony był obniżyć racje żywnościowe do norm wojennych i ograniczyć import różnych artykułów, nawet koniecznych dla przemysłu surowców, dążąc do podtrzymania produkcji tylko zasadniczych gałęzi przemysłu z pominięciem innych.

### Francuzi bez chleba i mięsa

PODOBNY kryzys opanował całkowicie Francję i trudno w tej chwili ocenić, czy jego nasilenie jest większe w W. Brytanii czy we Francji. I tu również racje żywnościowe obcięte zostały drastycznie do normy, nieznanej nawet podczas wojny pod okupacją niemiecką. Zmniejszenie racji objęło głównie chleb i mięso, zatym najbardziej podstawowe składniki pożywienia Francuza. Obok Belgii, Francja wykazywała największe spożycie chleba i mięsa. Przeciętny Francuz odczuje dotkliwie zmniejszenie racji tych właśnie artykułów. Należy jeszcze dodać, że niezbędnym uzupełnieniem menu francuskiego jest wino które rząd przeznacza na eksport dla zyskania dewiz, skutkiem czego odczuwa się brak wina w kraju.

Nie ulega wątpliwości, że zbliżająca się zima i konieczność zaopatrzenia ludności w węgiel **spotęgują jeszcze trudności rządów W. Brytanii i Francji.** W W. Brytanii przewiduje się dziś ograniczenia w zużyciu energii elektrycznej dla celów domowych i dla drobnego przemysłu. We Francji już ubiegłej zimy ludność marzła dotkliwie bez węgla.

### Rząd wobec ciągłych trudności

MIMO tych zbieżnych kryzysowych sytuacji w W. Brytanii jest bezwzględnie spokojniejsza. Wynika to nie tylko z faktu, że społeczeństwo brytyjskie jest bardziej zdyscyplinowane i poddające się zarządzeniom rządu, ale również dlatego, że mimo wszystko W. Brytania dysponuje większymi środkami własnymi i może liczyć w ostateczności na pomoc swych dominiów i całego Imperium. Francja natomiast natrafia na trudności zarówno wewnętrzne jak również w swych posiadłościach zamorskich

Od 9 miesięcy, od chwili objęcia steru rządu, gabinet premiera Ramadier zmaga się z ogromnymi trudnościami, walcząc o swe decyzje zarówno z parlamentem, jak i z tendencjami w swej własnej partii. Stan, w jakim znajduje się rząd francuski, **przypomina taniec wśród mieczów, gdy tancerzowi w każdej chwili grozi niebezpieczeństwo utraty równowagi.** Zaledwie opadła jedna fala strajków, która pozwoliła robotnikom i funkcjonariuszom państwowym wywalczyć sobie lepsze warunki bytu wobec wzrastającej stale drożyzny, już zaczyna powstawać nowa fala. Cały świat pracowniczy, protestuje zarówno przeciw zmniejszeniu racji podstawowych produktów żywnościowych, jak i przeciw oficjalnemu podniesieniu cen na artykuły żywnościowe o 5 procent.

Oczywiście przyczyną tych drastycznych zarządzeń rządowych były **złe tegoroczne zbiory.**

Ale Francja nie jest jedyną, na której gospodarczej sytuacji odbiły się fatalnie złe tegoroczne urodzaje. Złe były w całej Europie. Ale Europa zdecydowała się na kolosalny wysiłek, by zniwelować skutki nieurodzaju. Francja sprawia wrażenie, jakby im się poddawała , idąc po linii najmniejszego oporu.

**Leon Huczyński**

# Wykopaliska z przed 2 tys. lat

## na terenie województwa gdańskiego

W Chłapowie koło Wielkiej Wsi w województwie Gdańskim odnaleziono stare cmentarzysko słowiańskie **z sprzed 2.000 lat.** Prace wykopaliskowe przeprowadzał z ramienia Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie mgr Jerzy Antoniewicz. Obecnie zakończył on swoje prace, wykopując ogółem 60 grobów. W urnach zawierających spalone kości zmarłych znajdują się poza tym części brązowych bransolet, szpil etc. cmentarz zaliczyć należy do tzw. grupy wielkowiejskiej, obejmującej ludność kaszubską kultury pomorskiej. W najbliższej okolicy cmentarzyska znajdują się jeszcze inne podobne obiekty w Tupablach i Poczerninie, pochodzące najprawdopodobnie z tego samego okresu.

Z grodziszcz słowiańskich w tej okolicy zachowały się tylko grodziszcza koło Wejherowa, Krokowej i kilka nad rzeką Radą. Badania tych obiektów odłożono na okres późniejszy.

*Przed procesem w Norymberdze*

# zbrodniczej organizacji „Lebensborn"

## Do 4 października przyjmowane są zeznania świadków

W szeregu zbrodniczych organizacji hitlerowskich odznaczała się swą potwornością .organizacja „Lebensborn", mająca dwa cele. jeden to wyniszczenie biologiczne Polski i innych narodów słowiańskich, druga to zrobienie z kobiet tych krajów, a przede wszystkim z Polek bezwolnych istot, które zapładniano w celu przysporzenia „narodowi panów" zdrowego potomstwa.

Organizacja „Lebensborn" miała swą siedzibę w Bawarji, ale miejsc, w których SS-mani zapładniali dziewczęta i kobiety, znajdujące się w ich potwornym zasięgu, było więcej. W samym „Lebensborn" przyszło na świat około 20.000 dzieci.

Jeszcze do 4-go października Biuro Badania Zbrodni Niemieckich przejmuje zeznania i dowody zbrodni, popełnianych na Polkach. Jeżeli są świadkowie, niech się pośpieszą i złożą zeznania, które zostaną przesłane do Norymbergi.

**(o).**



# Nietakt lorda-majora

## ...e chciał jechać bez klejnotów do Moskwy

...ily Herald występuje z ostrą ...ką lorda-majora (główny bur...) Londynu, który uważał za ...wne dać odmowną odpowiedź ...aproszenie przesłane mu przez ...miejską Moskwy do wzięcia u... w uroczystościach 800-lecia ...wy.

...proszenie nadeszło do Mansion ... 27 sierpnia i lord-major twier... nie miał dość czasu, aby ze... delegację zarządów miejskich i znaleźć odpowiednią osobę, która zajęłaby się regaliami (klejnoty i przybrania, będące oznakami godności lorda-majora).

„Daily Herald" uważa, że niezależnie od tego, kiedy nadeszło zaproszenie, lord-major powinien był wyjechać do Moskwy nawet bez swych radnych miejskich i bez regaliów.

Obywatele Moskwy na pewno wybaczyliby mu brak klejnotów, a nie zostałby popełniony przykry nietakt.



# Plan produkcji

## dla spółdzielni branży papierniczej

Przed kilku dniami odbyła się konferencja spółdzielni wytwórczych branży papierniczej, zrzeszonych w Centralnym Zjednoczeniu Spółdzielni Przemysłowych R. P.

Na konferencji tej przewodniczył przedstawiciel C. Z. S. P. który podkreślił znaczenie wytwórczości spółdzielczej branży papierniczej w ogólno-państwowym planie gospodarczym, zaznaczając przy tym, że spółdzielczość wytwórcza z tytułu swego wkładu pracy musi znaleźć właściwe miejsce i ocenę.

Przedstawiciele poszczególnych spółdzielni biorący udział w konferencji omawiali dotychczasowe wyniki pracy oraz sposób ulepszenia tak w dziedzinie zaopatrzenia jak i zbytu. Jednocześnie omawiano sprawę nowych kadr fachowców co przyczyni się do podniesienia produkcji i jakości wytwarzanych artykułów.

W wyniku całodziennych obrad przy udziale przedstawicieli Min. Przemysłu. CZSP, oraz Związku Rewizyjnego RP, ustalono plan produkcyjny dla wszystkich spółdzielni branży papierniczej na 4-ty kw. 47 r. i na 48 rok.



## bitki NA GORĄCO

# Poławiacze pereł

*Tow. Lufa przyjął z wielkim zadziwieniem wiadomość o częściowej prohibicji w Szwecji — że wolno tam wypić obywatelowi tylko 2 kieliszki wódki i to nie pod śledzika lub kwaszony ogóreczek, lecz tylko do obiadu lub przy spożywaniu większego gorącego dania.*

*— Znakiem tego, o wiele człowiek chce sobie trochę podchromolić, musi przy tem wrąbać ze cztery obiady, żeby mu się na te przepisową ćwiartuchnę uskładało?*

*— Niemożebne to jest życiowe utrudnienie, no i dla kieszeni czyli żołądka — nie łatwa sprawa! — westchnął ob. Zielonka, któremu na samą myśl o czymś podobnym zrobiło się już smętnie na duszy.*

*— I urżnąć się przy tem należycie nie sposób — zauważył ob. Dzwoniec — bo o wiele każde jedne 2 kieliszki musowo jest przepleść gorącem obiadem, to wódka w człowieku alkoholiczną siłę traci i wcale się jej nie odczuwa!*

*— O to właśnie chodzi! — zauważyłem. — Wypicie 2 kieliszków do obiadu nie jest takie szkodliwe, jak wypicie 1 ćwiartki na pusty żołądek, lub pod byle jaką zakąskę.*

*— Byle jaka nie ma ona być prawa! Odczajany kizior tylko wódę żłopie bez zagrychy! Normalny obywatel o zakąszeniu nie zapomina! Ale że na 2 kieliszkach męskiemu potomkowi poprzestać bywa trudno — to więcej jak pewne!*

*— Teraz to ja tego Szweda rozumiem, któren na Targach tak się na widok tych naszych litrowych „perełek" oblizywał! Rozumiem podobnież, dlaczego tylu zagranicznych ludzi do nas na okrętach do Gdyni zapycha. Radują tu sobie oni duszę naszą perełką! Bo o wiele do domu powrócą — koniec ich wolności i bez czterech obiadów, ani rusz, nie ugaszą męskiego pragnienia!*

*— Podawali raz przez radio taki muzykalny kawałek, który się „Poławiacze pereł" nazywał. Nie bardzo rozumiałem o czem śpiewali, ale teraz jasno widzę, że to o tych zagranicznikach, spragnionych polskiej perły być musiało, bo melodie byli dziwnie rzewne i rozczulające — przypomniał sobie tow. Lufa.*

*— U nas z temi „poławiaczami", dzięki staraniu naszego Monopolu odbywa się i bez opery, byleby człowiek forsę i czas nieskrępowany posiadał — zaznaczył nie bez satysfakcji ob. Zielonka.*

*— Niemniej, przemyśla się i u nas na serio, żeby nagminne pijaństwo jakoś ukrócić! — zauważyłem. — I byłby czas najwyższy, żeby i Blok demokratyczny naszej kamienicy zajął w tej sprawie stanowisko!*

*Obywatel Zielonka popatrzał na mnie uważnie i znacząco pokiwał palcem:*

*— Obawiam się, czy Redaktor aby nie jesteś w zmowie z naszemi kobietami? Ale póki co — mamy czas nad tem się zastanowić, bo co nagle to po diable! A teraz chodźmy już na obiadek do tej świętej Portowej ulicy!*

*— Byleby tylko nie na szwedzki! — zastrzegł się energicznie tow. Lufa.*

*KIEŁ*

# SPORT

*Kraków twierdzą polskiego futbolu*

## Na finiszu wyścigu o Ligę

Miniona niedziela nie była szczęśliwa dla piłkarzy Łodzi. W trzech spotkaniach łódzkich klubów walczących o wejście do ligi, ponieśliśmy trzy porażki z ogólnym stosunkiem 2:17 na naszą niekorzyść. Równocześnie Kraków uzyskał przez cztery swoje drużyny cztery zwycięstwa z ogólnym stosunkiem bramek 20:4! Oto przepaść jaka dzieli okręg łódzki od krakowskiego. Nie są w stanie wyrównać jej nawet świetne rezultaty meczów o puchar Kałuży, w których Łódź przegrała w Krakowie jedynie 2:4, a zremisowała w Warszawie 2:2.

**HEGEMONIA KRAKOWA**

Kraków jest dziś dominującym ośrodkiem w kraju. Trzy jego drużyny są nie tylko pewnymi ligowcami, ale wszystkie poważnie kandydują do zdobycia tytułu mistrzowskiego w grupach. Wiśle żadna siła nie jest w stanie tego tytułu wydrzeć. Cracovia znajduje się w znacznie korzystniejszej sytuacji niż AKS i ma wszystkie szanse na utrzymanie pierwszego miejsca. Garbarni pozostały do rozegrania dwa mecze z Tęczą i Milicyjnym KS (Katowice) i jeżeli wygra je odpowiednią różnicą bramek, stanie się trzecim finalistą.

**TARNOVIA W LIDZE!...**

W drugim froncie — Tarnovia pokonała zdecydowanie faworyta Legię z Warszawy. Logika wskazuje, że będzie ona tym trzecim, jeżeli nie drugim kandydatem do ligi. Wprawdzie oznacza to, że Widzew nie miał by już żadnych szans ale nie inaczej należy oceniać niedzielny sukces drużyny Barwińskiego. Wreszcie — wysokie zwycięstwo Krakowa nad Śląskiem w pucharze śp. Kałuży ostatecznie rozstrzyga wszelkie wątpliwości odnośnie hegemonii w powojennym polskim futbolu.

**TRUDNE ZADANIE BYTOMIAN**

4 drużyny krakowskie i 3 śląskie, oraz po dwie z Warszawy i Poznania, a tylko jedna z Łodzi prawdopodobnie stanowić będą garnitur pierwszych powojennych ligowców. W pierwszej grupie, poza zdecydowanymi już awansami Wisły i warszawskiej Polonii, odbywa się dramatyczna walka między eks-lwowską Polonią z Bytomia a poznańskim KKS-em. Niedzielna porażka bytomian zredukowała do 2 pkt ich przewagę nad poznańskimi kolejarzami. Bytomianie mają do rozegrania jeszcze 2 mecze z swymi imienniczkami w Świdnicy i Warszawie. KKS gra w Częstochowie ze Skrą i w Poznaniu z Szombierkami. Jeżeli nie straci w żadnym z tych meczów punktu, a Polonia bytomska nie zbierze w swych dwu meczach przynajmniej 3 pkt, do ligi zaawansują poznaniacy. Mają oni znacznie lepszy stosunek bramek.

**RYMER CZY RKU?**

Podobnie układa się sytuacja w grupie II. Murowanymi ligowcami są Cracovia i AKS. Trzecią drużyną jest na razie Rymer, ale RKU już wyrównało swój stan punktowy z Rymerem. Dwa ostatnie mecze zdecydują. Teoretycznie większe szanse ma Rymer, bowiem grać on będzie na własnym terenie: z RKU i Grochowem, podczas, gdy RKU drugi swój mecz rozegra w Sosnowcu z AKS-em.

**BEZ KOMPLIKACJI**

Bez żadnych komplikacji ułożyły się sprawy w grupie trzeciej. Pierwsza trójka zmienia jedynie kolejność, ale znana jest niemal od pierwszej niedzieli rozgrywek: Warta, Garbarnia i ŁKS mają już przepustki do ligi w kieszeni.

Do rozstrzygnięcia został jedynie problem pierwszego miejsca, o które ubiegają się Warta z Garbarnią.

Po wczorajszych rozgrywkach stan tabeli jest następujący:

**I GRUPA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) | Wisła | 14 | 27 | 99: 7 |
| 2) | Polonia W-wa | 14 | 23 | 67:22 |
| 3) | Polonia Bytom | 14 | 19 | 50:31 |
| 4) | KKS Poznań | 14 | 17 | 67:26 |
| 5) | Szombierki | 14 | 13 | 28:32 |
| 6) | Polonia Świdn. | 14 | 13 | 29:34 |
| 7) | Skra | 14 | 10 | 31:52 |
| 8) | Ognisko | 15 | 6 | 29:104 |
| 9) | Motor | 15 | 0 | 14:106 |

**II GRUPA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) | Cracovia | 16 | 26 | 72:17 |
| 2) | AKS | 16 | 26 | 55:18 |
| 3) | Rymer | 16 | 20 | 50:38 |
| 4) | RKU | 16 | 20 | 35:29 |
| 5) | Gedania | 16 | 17 | 46:38 |
| 6) | Radomiak | 16 | 16 | 42:31 |
| 7) | Pomorzanin | 16 | 15 | 35:40 |
| 8) | Orzeł | 16 | 10 | 29:47 |
| 9) | ZZK Łódź | 16 | 9 | 29:62 |
| 10) | Grochów | 16 | 1 | 17:90 |

**III GRUPA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) | Warta | 15 | 26 | 64:18 |
| 2) | Garbarnia | 14 | 24 | 51:16 |
| 3) | ŁKS | 14 | 21 | 56:22 |
| 4) | Lublinianka | 14 | 15 | 37:38 |
| 5) | Tęcza | 15 | 15 | 32:35 |
| 6) | Czuwaj | 14 | 10 | 18:31 |
| 7) | WMKS | 14 | 10 | 23:40 |
| 8) | KKS Olsztyn | 14 | 6 | 48:51 |
| 9) | PKS Szczecin | 14 | 1 | 11:59 |

## Polus trenuje bokserów Gwiazdy

Żydowski RKS „Gwiazda" rozpoczął normalną pracę. Czynne są sekcje piłki nożnej, gimnastyczna, lekkoatletyczna, tenisa - stołowego, siatkówki i koszykówki oraz bokserska, którą trenuje b. mistrz Europy Polus.

## ŁKS Polonia - Świdnica
### Dziś o godz. 17-ej

Dziś o godz. 17 na stadionie ŁKS odbędą się zawody towarzyskie piłki nożnej między Polonią (Świdnica) a ŁKS-em.

*Grynkiewicz na trzecim miejscu*

## Napierała mistrzem gór
### Tragiczny wypadek Gabrycha - Pech Pietraszewskiego

Niedziela sensacyjnych spotkań piłkarskich odsunęła na dalszy plan kolarski wyścig o górskie mistrzostwo Polski. Tymczasem miał on nie mniej emocjonujący przebieg, niż najciekawsze zawody piłkarskie. Na starcie w Jeleniej Górze satnęło 36 kolarzy. Z czołowych zawodników brakowało jedynie Wiśniewskiego, oraz Kulaja. Polski Związek Kolarski dopuścił do wyścigu łodzianina Pietraszewskiego L., którego klub macierzysty zawiesił w związku ze sprawą sprzedaży nagród. Pietraszewski nie odegrał jednak większej roli w wyścigu. Dwukrotnie miał on defekty gum, wskutek czego przybył na metę dopiero na 11-tym miejscu.

Główna walka rozegrała się między zawodnikami warszawskimi a koalicją kolarzy prowincjonalnych. Zakończyła się ona walnym zwycięstwem kolarzy stołecznych. Weteran Napierała, tak jak to zapowiadał, zdobył pierwsze miejsce i zdobył tytuł mistrza Polski.

Tragicznemu wypadkowi uległ na trasie biegu krakowianin Gabrych.

60 km. przebył Gabrych w 1 godz. 50 min. i uśmiechnięty, owacyjnie witany przez licznie zgromadzona tu publiczność — minął zakręt śmierci. Miał on tu przewagę około 100 m. nad Kapiakiem i Wrzesińskim.

Ok. 400 m. dalej jechał samotnie Napierała, a znów 400 m. za nim Nowaczek, Siemiński i Wandor, który odrobił dystans na wzniesieniu. Jeden kilometr za zakrętem Śm... Gabrych, jadąc na wirażu z s... kością ponad 60 km. na godzin... legł wypadkowi.

Jak stwierdził lekarz pogoto... Gabrych doznał złamania podst... czaszki i w ciężkim stanie leż... szpitalu.

Znakomicie jadący Napierał... Bierutowicach miał około 200 m. ... wagi nad Wandorem i minąwszy ... trudniejsze odcinki, był już pew... faworytem. Przybył też na metę ... ko pierwszy, mając czas 3;32,08. ... gim był Wandor, trzecie miejsce ... jął łodzianin Grynkiewicz (ŁKS).

Oto wyniki techniczne tego wy... gu mistrzowskiego:

1) Napierała (Sarmata W-... 3:32:08, 2) Wandor (Legia Krak... 3:35:14, 3) Grynkiewicz (Ł... 3:38:16, 4) Wrzesiński (ZZK W-... 3:38:18, 5) Siemiński (Elektrycz... (W-wa) 3:38,20, 6) Badon (L... Kraków) 3:39,42, 7) Rzeźnicki (S... W-wa) 3:40,06, 8) Nowaczek (R... Chorzów) 3:40,08, 9) Olszewski (S... mata W-wa) 3:41,26, 19) Wojcie... (DKS Łódź) 3:43,00, 11) Pietrasze... ski (DKS Łódź) 3:49,10, 12) Ła... czyk (Victoria Częstochowa) 3:49... 13) Kapiak (Elektryczność W-... 3:49,14, 14) Ptak (Legia Krak... 3:49,16, 15) Kluk (KTK Krak... 3.49,18, 16) Bober, 17) Włodarcz... 18) Dera, 19) Trynkosz, 20) Buk... ski.

Wyścig ukończyło 26 zawodni...

*Sukces wielkiej ambicji*

## RUCH P. T. C. 5:5 (4:2)
### Po rozgromieniu Widzewa—zaledwie remis w Pabianicac...

Wczorajszy mecz piłkarski Ruch — PTC wywołał większe zainteresowanie wśród zwolenników piłkarstwa w Pabianicach. Z Łodzi przyjechało zaledwie kilka osób oglądać raz jeszcze grę przyszłych ligowców z Wielkich Hajduk i na... pogrom pabianiczan. Z resztą na wysoką porażkę liczyili i gospodarze. Nikt nie marzył o sukcesie.

Przysięgli kibice PTC po meczu opowiadali swoje przypuszczenia, co do wyniku. Prawie każdy z nich „rezerwował" od 18 do 20 goali zwłaszcza, kiedy wiadomo było, że Cieślik napewno będzie grać.

Zawodników PTC nie załamały jednak ani przedmeczowe przypuszczenia, ani pogrom Widzewa. Drużyna oparta na zawodnikach młodych, którzy jeszcze w tym roku reprezentowali barwy swego klubu w rozgrywkach drużyn rezerwowych zagrała znacznie lepiej, jak niedzielni przeciwnicy Ruchu w Łodzi.

Wprawdzie Ślązacy wystąpili w nieco osłabionym składzie, gdyż miejsce Alszera zajął Morys, Cebuli — Żurok, a w bramce zamiast Broma wystąpił Wyrobek, ale nie zmniejsza to sukcesu PTC, które z jedną z najlepszych obecnie drużyn w Polsce potrafiło zremisować, mając w sumie nawet więcej z gry.

Jeżeli pierwsza połowa meczu była równorzędna, a o przewadze 2 bramek zadecydowały tylko dwie minuty, w których gospodarze po strzeleniu bramki wyrównywującej na 2:2 przez Cieślika, jakdyby stracili wiarę w siebie i załamali się, to w drugiej połowie gry inicjatywę prawie przez całe 45 minut mieli w swoich rękach piłkarze PTC.

Trudno naprawdę wyróżnić któregoś z piłkarzy. PTC. *Każdy dał z* siebie maksimum wysiłku jako współautor remisu z wielokrotnym mistrzem Polski.

Nikt nie oglądał się na kolegę i sam walczył o piłkę, nie czekał, a wychodził do piłki. Dobrze podawali, grali z głową i niemal każdy posiadał dostateczną czybkość.

Bramkarz, który z pięciu bramek puszczonych mógł dwie obronić. Nie można go jednak obciążać, bo kto wie czy nie jemu przede wszystkim gospodarze zawdzięczają swój sukces.

W zespole Ruchu pomoc i trio obronne grały tak, jak w niedzielę. Atak natomiast wypadł gorzej. O ile Morys zastąpił, chociaż z mniejszym powodzeniem, Alszera, to prawy łącznik hajduczan wypadł bardzo słabo. Cieślik również grał nieco słabiej, jak z Widzewem, ale najprawdopodobniej oszczędzał się na czwartkowy mecz treningowy w Warszawie przed wyjazdem do Skandynawii.

**PRZEBIEG GRY**

Początek meczu ma przebieg ... równany. Dopiero w 25 min. C... lik zdobywa prowadzenie dla Ru... W 29 min. Kurowski wyrównuj... w 32 min. Szymański strzela ... bramkę dla PTC. W 38 min. br... karz PTC broni niebezpieczny st... Cieślika na korner. Rzut rożny ... *Przecherka, a Cieślik* kieruje ... do siatki. W minutę później Mo... zresztą z wyraźnie spalonej poz... zdobywa 3 bramkę dla Ruchu, a ... 40 min. Przecherka podwyższa ... nik do 4:2.

Po przerwie inicjatywę w ... ręce biorą gospodarze, którzy ... bramki z dobyte przez Grabow... go w 14 i 32 min. wyrównują. ... dość publiczności nie ma granic... raz silniej 5 tys. widzów dopin... PTC.

W 38 min. Grabowski zdob... bramkę — jest 5:4 dla PTC. Mi... później Cielik z 25 m. niespodzi... strzela. Piłka przechodzi między ... czami i grzęźnie w siatce. Prze... statnie minuty w ataku częściej ... goście, ale wynik 5:5 utrzymuje ... do końca meczu.

PTC wystąpiło w następując... składzie: **Adamus, Błoch, Wyp... Duszyński, Miller, Wlaskowski, ... stolis, Szymański, Grabowski, ... rowski, Żuber.** Sędziował p. Nap... ski. Widzów ponad 5 tys.




54

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY SZÓSTY
„WIECZÓR W KADYKSIE"

Miasto spało już, a nad portem płonęła łuna łukowych lamp rozmieszczonych wokół dźwigów i magazynów.

Ulica była pusta. Leżała na skraju miasta pomiędzy malowniczo rozrzuconymi willami magnatów przemysłu i wysokich urzędników miasta.

Samotny człowiek w kapeluszu nasuniętym na oczy szedł powoli rozglądając się nieznacznie.

Miesiąc już minął odkąd znalazł się na ziemi hiszpańskiej, a w ciągu tego miesiąca nie posunęli się ani na krok naprzód. Ani na krok... aż do dnia wczorajszego. Wczoraj w południe natrafiono na to, co w powieściach kryminalnych zwykło nazywać się „pierwszym śladem".

Jeden z Anglików idąc poprzez pola otaczające jedną z podmiejskich miejscowości (mogli poruszać się spokojnie, gdyż konsulat wystawił im wizy, a postarali się o sfałszowane zaświadczenie wyjadu, wykonane tak sprawnie, że nazwiska ich znalazły się jednocześnie na liście konsulatu hiszpańskiego w Londynie, oraz na spisie pasażerów jednego ze statków, które przed mniej więcej trzydziestu dniami przybiły do portów hiszpańskich z Angli) zauważył daleko przed sobą na linii horyzontu lekki błysk, a chwilę po tym dostrzegł coś unoszącego się pionowo w górę z niesłychaną szybkością.

Dla człowieka, który nie miałby specjalnych danych na ten temat, wszystko nie sprawiałoby kłopotu. Zjawisko było tak szybkie i tak przelotne, że mogło zakrawać na złudzenie wywołane zmęczeniem oka. Tego samego jednak wieczoru obszar stał się miejscem, gdzie skoncentrowały się wysiłki wszystkich zainteresowanych. Już po trzech godzinach zorientowali się, że praca w terenie będzie prawie nie możliwa, gdyż wprawne oczy z łatwością dostrzec mogły na skrzyżowaniach, pozornie obojętnych spacerowiczów, w których można było rozpoznać agentów policji Franco. Także wewnętrzny obszar, do którego szef organizacji dostał się spokojnie przejeżdzając szosą autem którego numer został, jak to zauważył pośpiesznie zanotowany przez kilku ludzi, których w ogóle nie powinno było obchodzić) aż do punktu, gdzie wielkie czarne tablice obwieszczały:

OBSZAR WOJSKOWY.
WSTĘP WZBRONIONY POD KARĄ ŚMIERCI.
PODCHODZENIE I FOTOGRAFOWANIE
WZBRONIONE,
WEWNĄTRZ LINII ZAZNACZONEJ TABLICAMI OSTRZEGAWCZYMI STRZELA SIĘ BEZ
UPRZEDZENIA!!!

Wobec tego zawrócił.

Nie było to zresztą nic nadzwyczajnego. W wielu punktach kraju znajdowały się tego rodzaju punk... gdzie bądź to istniały obozy szukających azylu Nie... ców, bądź też obozy koncentracyjne dla przeciwnik... politycznych reżymu. Poza tym, wokół Kadyksu i w ... go porcie istniał cały szereg magazynów wojskowy... stoczni i baza floty wojennej wraz z należącymi do ... koszarami, składami, itp.

Wieczorem wyjęli na stół mapę i poczęli zastanaw... się. Punkt, w którym dostrzeżono wybuch nie leżał ... żadnym wypadku na linii lotu uprzednio zaobserwow... nych rakiet. Trzeba więc było albo uznać omyłkę, a... też przyjąć, że rakiety wzbijały się błyskawicznie w g... i na wielkiej wysokości, kierowane z ziemi skręcały ... dowolnym kierunku daleko na morzu. Byłoby to pr... czyną, dla której zauważono je po raz pierwszy. Wi... cznie jakiś defekt zniżył ich lot i dlatego zobaczył ... człowiek siedzący nad brzegiem morza.

Była to oczywiście jedynie hipoteza, lecz trzeba ... było czegoś trzymać przynajmniej do czasu, kiedy m... na będzie stwierdzić więcej.

Gnany niepokojem, Jack już od rana kręcił się ... terenie, który przylegał do szosy. Wiedział, że apara... ra wywiadowcza brytyjska działa bez zarzutu. Na pe... kilku agentów Hiszpanów starało się już wkręcić g... potrzeba, aby dowiedzieć się czegoś o charakterze za... kniętego miasteczka, które za pasem pól oddzielon... od świata ostrzegawczymi tablicami lśniło z daleka g... ką czerwienią kominów fabrycznych. Wiedział, że ... było rzeczy, której by nie można było wykonać przy ... mocy tysiąca środków, jakimi operuje wywiad. L... lękał się o to wszystko.

# Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

## DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyckiego (Daszyńskiego 59), Karlina (Wschodnia 54), Antoniewicza (Pabianicka 56), Steckela (Limanowskiego 37).

## TEATRY

**TEATR LETNI „BAGATELA"**
**Piotrkowska 94**

Ostatnie dwa dni. Dziś, we wtorek 9 i środa 10 b. m. „Wycieczki Krajoznawcze" z Marią Chmurkowską, Tadeuszem Łuczajem, Tadeuszem Olszą i Tadeuszem Bocheńskim. Pocz. przedst. o godz. 20.tej. Kasa czynna od godz. 10-tej przez cały dzień.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. DASZYŃSKIEGO Nr 34**

Dziś i codziennie o godz. 19.15 najweselsza komedia G. B. Shaw'a „Żołnierz i bohater" z udziałem: Bielickiej, Bugajskiego, Guzka, Łuczyckiej, Mikołajewskiego, Schmidta, Szaflarskiej i Tatarskiego.
Kasa czynna od 11.tej do 13-tej i od 15-tej. — Telefon 123-02.

**PAŃSTWOWY TEAT WOJSKA POLSKIEGO**

Dziś i dni następnych „Burza" w nowej inscenizacji odznaczonej na konkursie szekspirowskim w Warszawie pierwszymi miejscami za reżyserię L. Schillera i oprawę scenograficzną Wł. Daszewskiego. Muzyka Wł. Raczkowskiego, T. Kiesewettera i K. Wiłkomirskiego. Na czele zespołu wykonawców stoją dwaj mistrzowie kunsztu aktorskiego: K. Adwentowicz (kreacja nagrodzona) i J. Węgrzyn, obsadę stanowią R. Hanin (kreacja nagrodzana), L. Pietraszkiewicz (kreacja nagrodzona), Górecka, Welanek, Kozłowski, Borowski, Wasilewski, Kaczmarski, Lubelski, Łapiński, Pągowski, Kłosiński, Woźniak, Łodyński, Kwiatkowski, tańce skomponowała Jadwiga Hryniewiecka.
Początek punktualnie o godz. 19-ej.

## Kina

ADRIA — „Bohaterka Pacyfiku".
BAJKA — „Dr Murek".
BAŁTYK—Premiera „Mściwy Jastrząb"
GDYNIA — „Bohaterki Pacyfiku".
HEL — „Miłość na lekarstwo"
MUZA — (ul. Pabianicka 173) „Niewidzialny detektyw".
POLONIA — „Cienie przeszłości"
PRZEDWIOŚNIE — „Wilki Morskie".
ROBOTNIK — „5-ciu zuchów".
ROMA — „Na granicy".
REKORD — „Zwariowane lotnisko".
STYLOWY — „Wesoły sublokator" (premiera).
ŚWIT — „Nauczycielka bawi się".
TĘCZA — nieczynne.
TATRY — „Wilki Morskie"
WOLNOŚĆ — „Wesoły pensjonat".
WŁÓKNIARZ — „Złote wrota".
WISŁA — „W cieniu podejrzenia" (premiera).
ZACHĘTA — „Bolek i Lolek"
OŚWIATOWE — „Księżniczka Piaska" i „Przygody Wojtusia na morzu".

**POCZĄTEK SEANSÓW:**

Adria — 16, 18, 20, niedziele 14.
Bałtyk — 16.00, 18.30, 21.00 a w niedzielę o godz. 13.30.
Gdynia — 16.00, 18.30, 21.00 a w niedzielę o godz. 13.30.
Polonia — 16.00, 18.30, 21.00 a w niedzielę o godz. 13.30.
Świt — 16,30, 18.30, 20.30, niedz. 14,30.
Tęcza — 16.30 18.30, 20.30, niedz. 14.30
Włókniarz — 15.30, 18.00, 20.30, niedz. i święta 13.00, 15.30, 18.00, 20.30.
Wolność — 16,30, 18,30, 20,30, niedz. i święta — 14.30, 16:30, 18.30, 20.30;
Przedwiośnie — —16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
Roma — 16,30, 18,30, 20,30 w niedz. 14,30
Bajka — 16,30, 18.30, 20.30 w niedz. 14,30
Robotnik — 15.30, 18, 20,30. w niedzielę i święta — 13.00, 15,30., 18.00, 20,30.

## RADIO

**WTOREK, 9 WRZEŚNIA**

12.05 Wiadom. połudn. 12.10 Przegl. prasy stołecz. 12.15 „Z naszych stron", 12.30 Aud. dla wsi, 12.40 „Łabędź z Pesary" — aud. sł.-muz. 13.00 „Z mikrofonem po kraju. 13.10 Aud. rozrywkowa. 14.00 (Ł) Kronika i komunikaty, 14.05 (Ł) Muzyka słowiańska z płyt, 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt, 15.20 „W blasku najpiękniejszej legendy" — aud. sł.-muz. dla dzieci, 15.40 Utwory fortep. kompozyt. polskich w wyk. K' Serockiego, 16.00 Dziennik, 16.20 „Dożynki"—aud. sł.-muz. 16.40 „Ze świata radia", 16.45 „Z życia kulturalnego", 17.00 (Ł) Montaż sł.-muz. z op-tki „Polska Krew" Nedbala Wyk.: — H. Makowska, M. Slaski, K. Koszela, A. Sawin—śpiew, F. Leszczyńska akompan., T. Markowski i M. Jeżewski — konferansjerka. 17.35 „Z zagadnień świata pracy", 17.45 Poradnik językowy, 18:00 (Ł) Pog. H. Koszańskiej pt. „Tum Łęczycki najstarszy ośrodek osadnictwa". 18.10 (Ł) Chwila muzyki z płyt, 18.15 (Ł) Fel. sportowy red. L. Szumlewskiego, 18.20 (Ł) „Co słychać w gospodarce" — pog. St. Lewickiego, 18:30 (Ł) Koncert życzeń (cz. I), 19.00 Koncert współczesnej muzyki symfonicz. (pł.), 20.00 „Przy wieczerzy". 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka taneczna z płyt, 21.45 Słuchowisko pt. „Smok z Alca", 22.10 Wiad. sport. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika, 23.20 (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 23.57 (Ł) Progr. lok. na jutro.

# Wypowiadamy walkę biurokracji

## Aktywizacja Komisji Kontroli Społecznej przy MRN w Łodzi

Na terenie Łodzi, jak zresztą we wszystkich większych ośrodkach Polski, działają specjalne organa obywatelsko-społeczne, powołane do czuwania nad prawidłowym funkcjowaniem aparatu gospodarczego. Kontrola ta obejmuje zarówno wytwórczość, jak i aparat rozdzielczy. Czynnik obywatelski sprawuje też, obok organów władzy państwowej, kontrolę nad prywatnym handlem, przyjmuje żywy udział w ściganiu nadużyć gospodarczych i tępienia wszelkich przejawów spekulacji.

**Przeciw bezdusznym automatom**

W zupełnym natomiast zaniedbaniu znajduje się niemniej ważna dziedzina życia publicznego, a mianowicie kontrola działalności różnych instytucji społecznych i agend samorządowych czy też państwowych. Nie znaczy to, aby instytucje te czy też urzędy nie podlegały nadzorowi swoich władz zwierzchnich. Nie są one jednak systematycznie kontrolowane przez czynniki obywatelskie, w takiej mierze, jak tego wymaga nasz demokratyczny ustrój. Kiedy na forum Sejmu debatowano nad projektami dekretów o zwalczaniu spekulacji nadużyć w życiu gospodarczym, przedstawiciele rządu z naciskiem podreślili konieczność równoczesnego przeprowadzenia energicznej walki z biurokracją i przejawami tępego, bezdusznego załatwiania w urzędach i instytucjach państwowych interesantów. Mówił również o tym zagadnieniu w swoim exposé premier tow. Cyrankiewicz.

**Czas interesanta jest drogi**

Hasło zwalczania biurokratycznych nawyków i usprawnienienia pracy urzędów administracji ogólnej i samorządowej jest bardzo popularne. Nie ma chyba obywatela, który by, załatwiając swoje sprawy w różnych komórkach urzędowych nie odczuł na własnej skórze skutków przesadnego zbiurokratyzowania urzędów.

Jeśli chodzi o Łódź, to w swoim czasie dokonany został przez Miejską Radę Narodową wybór specjalnej Komisji Kontroli Społecznej, której celem było właśnie wnikanie w prace biur i urzędów oraz kontrola ich działalności.

O ile nam wiadomo, to Komisja ta na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy tylko jeden raz z poruczenia MRN przeprowadziła kontrolę na terenie Okręgu Urzędu Likwidacyjnego. Chodziło wówczas o zbadanie warunków, na jakich sprzedawane są poniemieckie ruchomości robotnikom. Od tego czasu — Komisja Kontroli Społecznej znajdowała się w letargu.

**Kontrola nad urzędami i instytucjami**

Obecnie, jak nas informują, nastąpić ma reaktywowanie Komisji. W najbliższym już czasie, z polecenia przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, tow. E. Andrzejaka, Komisja Kontroli Społecznej przy MRN rozpocząć ma swoje normalne prace. Odtąd ma ona stale sprawować swoje funkcje. Jako czynnik kontroli publicznej ma ona działalnością swą objąć cały wachlarz urzędów miejskich i państwowych.

Jak nas dalej informują, niezależnie od swego składu osobowego Komisja ma dookoptować do swych sekcji i podsekcji przedstawicieli OKZZ i różnych organizacji społecznych. Rzecz jasna — że reprezentowany będzie w Komisji czynnik partyjny. Istnieje uzasadniona nadzieja, że jeśli uda się należycie uaktywnić Komisję, społeczeństwo nie będzie długo czekać na usunięcie licznych jeszcze niedomagań naszego aparatu administracyjnego. (G)

# Do czego to podobne?

Kilka krytycznych uwag na temat niedzielnego obchodu Święta Lotnictwa w Łodzi. Zastrzegamy się z góry, że nie mamy absolutnie zamiaru umniejszać w czymkolwiek znaczenia tego święta, które robotnicza Łódź obchodziła z należytym pietyzmem Przeciwnie. Już w naszym sprawozdaniu z przebiegu uroczystości daliśmy wyraz nastrojom, jakie panowały wśród społeczeństwa łódzkiego w dniu Święta Polski Skrzydlatej. Zamanifestowało ono w sposób żywiołowy przywiązanie do naszych odradzających się sił powietrznych, jako integralnej części składowej naszej armii.

Jeszcze dosadniej ten stosunek wyraził się tłumnym udziałem mieszkańców w uroczystościach na lotnisku. Dość powiedzieć, że na lotnisku utworzył się wielki, zwarty krąg falującej publiczności, liczącej conajmniej 100 tysięcy osób, które oczekiwały zapowiedzianych, efektownych igrzysk w przestworzach.

I tutaj dochodzimy do meritum sprawy. Jeszcze raz potwierdziła się prawda, że nie umiemy jeszcze należycie zorganizować tak masowych imprez. Wyciągnięto za miasto jedną piątą ludności miasta, ale nie umiano jej zainteresować — jak się tego można było spodziewać — sprawami lotnictwa. Być może, że organizatorzy byli zaskoczeni piękną, wrześniową pogodą. To też złośliwi twierdzili, że tylko niepogoda mogła., uratować sytuację.

Zawody na lotnisku były efektowne — to prawda. Zwłaszcza „bombardowanie" do celu, okrycie olbrzymiego placu sztuczną, wspaniałą chmurą, ale,.. Ale przeraźliwie długie były przerwy między pokazami, ale nie pokazano akrobatycznych ewolucji napowietrznych, które z łatwością umie wykonać każdy doświadczony pilot, ale nie wykorzystano idealnej możliwości dla właściwej propagandy lotnictwa. Zmobilizowano wszystkiego może 10 maszyn, z których kilka stale, z kilkunastuminutowymi przerwami, szybowało nad głowami tłumów, jakby nie miały nic wspólnego z pokazami. Tak przecież — i ani o jotę lepiej — wyglądać mogą obchody w byle jakim mieście prowincjonalnym, a nie w takim olbrzymim mieście, jak Łódź.,.

Publiczność łaknęła po prostu słowa i wiadomości o maszynach, o lotnikach, o znaczeniu takiego, czy innego lotu — każdy chciał szczerze wzbogacić swój zasób wiadomości o lotnictwie. A co dano wzamian?

Nie wiemy, kto obsługiwał megafony przy mikrofonie. Ale raz po raz z tych gigantofonów, miast wyjaśnień o lotnictwie, o znaczeniu takiego czy innego manewru w powietrzu, w akcji bojowej, lub jakichś dobrze skojarzonych reminiscencji z niedawnej wojny, słyszeliśmy takie „komunikaty":

„Szofer dyrektora Ważnieckiego proszony jest o zgłoszenie się na trybunę". „Drużynowy harcerzy z Andrzejowa „proszony jest do mikrofonu" etc. etc. Do czego to podobne? Takimi „nowinami" karmiono 100-tysięczne tłumy przez trzy godziny. Nic dziwnego, że rozczarowanie było duże. STG

## PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dziś dnia 9 września o godz. 18. w lokalu dzielnicy „Czerwonej" PPS ul. Proletariacka 26/28 odbędzie się odprawa pełnych zarządów Kół fabrycznych z terenu dzielnicy „Czerwonej".

*

Dziś dnia 9 września o godz. 18 w lokalu dzielnicy „Śródmieście - Prawa PPS, ul. Andrzeja 46 odbędzie się zebranie przewodniczących i sekretarzy kół fabrycznych z terenu dzielnicy Śródmieście - Prawa.

*

Jutro dnia 10 września o godz. 17 w lokalu dzielnicy Chojny - Północ ul. Lokatorska Nr. 3, odbędzie się odprawa zarządów kół fabrycznych z terenu dzielnicy Chojny - Południe.

*

Dziś we wtorek 9 września odbędą się wspólne zebrania Kół PPS i PPR.

Fabryka im. Barlickiego (d. Eisert) ul. Żeromskiego 108, godz. 13 min. 30, z ramienia WK PPS ref. tow. wiceprezydent St. Duniak.

PZPB Nr. 1 (d. Scheibler i Grohman) ul. Przędzalniana 68 — Dom Kultury — godz. 13 min. 30, z ramienia WK PPS ref. tow. wicewojewoda W. Stawiński.

Fabryka Nr. 3 (d. Barciński) ul. Tylna Nr. 6, godz. 14, z ramienia WK PPS ref. tow. W. Wróblewski.

PZPB Nr. 9 (d. Kindermann i Titzen) ul. Łąkowa Nr. 23 godz. 14, z ramienia WK PPS ref. tow. A. Kępa-Różycki.

F-ma Hiszberg i Wilczyński Al. Kościuszki 23/25 godz. 16, z ramienia WK PPS ref. tow. Rybicka.

*

Jutro w środę dnia 10 września odbędą się wspólne zebrania Kół PPS i PPR.:

F-ma „Warta" ul. Sienkiewicza 113, godz. 14, z ramienia WK PPS ref. tow. M. Borkowska.

F-ka Nr. 4 (d. Allart) ul. Kątna 19, godz. 15 min. 30, z ramienia WK PPS ref. tow. poseł A. Karaczewski.

P.Z.P.W. Nr. 6 (d. Leonard) ul. Pabianicka 2, godz. 13,30, z ramienia WK PPSS ref. tow. poseł L. Głowacki.

P.Z.P.B. Nr. 3 (d. Geyer, Steinert, Danciger) Piotrkowska 245, godz. 13 min. 30, z ramienia WK PPS ref. tow. przewodn. MRN E. Andrzejak.

## Z życia OM TUR

Komitet Miejski OM TUR zwołuje odprawę przewodniczących i sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych na dzień 10 września o godz. 18 w lokalu WK OM TUR, Kopernika 8. Obecność obowiązkowa.

# Zjazd spółdzielców w Łodzi

## „Społemowcy" obradują nad metodami wymiany na odcinku włókienniczym

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Łodzi ogólnopolski zjazd spółdzielni włókienniczych, działających pod egidą „Społem". Około stu delegatów z całego kraju zebrało się w sali RKS TUR przy ul. Zachodniej, aby dyskutować na temat dotychczasowych wyników pracy i planów na przyszłość. Zjazd zagaił prezes „Społem" poseł tow. Jan Żerkowski, podkreślając znaczne osiągnięcia ruchu spółdzielczego i takt przenikania idei spółdzielczych do najszerszych warstw społeczeństwa. Polska, która w ruchu spółdzielczym przed wojną stała na dziewiątym miejscu, dziś osiągnęła już trzecie miejsce po Z.S.R.R. i Wielkiej Brytanii. Przed wojną ruch spółdzielczy w Polsce miał charakter wyłącznie społeczno-wychowawczy, dziś nabrał on wyraźnego charakteru gospodarczego. Obroty oraz ilość sklepów „Społem" wzrastają z każdym miesiącem, co jest dowodem popularności i zaufania do spółdzielni. Ilość członków spółdzielni jest jednak zbyt mała w stosunku do obrotów. Zbyt mało powszechna jest jeszcze świadomość, jak wielkie znaczenie dla poszczególnego obywatela i całego społeczeństwa ma czynny udział w życiu spółdzielczym. Drugim poważnym zagadnieniem w dążeniu do coraz większego rozwoju spółdzielczości jest podział zakresu działania przedsiębiorstw spółdzielczych i państwowych.

W zakończeniu swego przemówienia pos. Żerkowski jeszcze raz podkreślił, że spółdzielczość to organizm żywy, którego podstawą jest świadomy idei członek — udziałowiec majątku spółdzielczości zdobywa sobie coraz liczniejszych członków i zwolenników.

Po zagajeniu tow. Żerkowskiego kolejno zabierali głos przedstawiciele wszystkich ośrodków spółdzielczych, po czym wygłoszono referaty. Do ważniejszych zaliczyć należy wyczerpujący referat o roli ruchu spółdzielczego na odcinku wymiany wyrobów włókienniczych oraz referat o metodach pracy aparatu rozdzielczego.

Dziś dalszy ciąg obrad i dyskusja.

# Pokotem na podłodze

## leżą uczniowie internatu Liceum Spółdzielczego

(t) Niemniej ważną sprawą, jak urochomienie szkół i liceów, jest kwestia rozlokowania uczącej się młodzieży prowincjonalnej. Kwestia ta jest szczególnie ważna dla internatów szkół zawodowych. Przy ulicy Południowej znajduje się liceum Spółdzielcze, w tórym kształci się kilkaset osób. Część młodzieży, nieposiadającej mieszkań, lub krewnych w Łodzi, skierowana została do internatu tego Liceum przy ul. Magistrackiej 18.

A teraz mały obrazek, ilustrujący warunki mieszkaniowe uczniów. Wszystkiego jest 30 łóżek, zaś około 100 uczniów śpi na siennikach — na podłodze. Rzecz jasna, że w takich warunkach na pracę naukową po wykładach miejsca nie ma.

Tymczasem w tymże budynku są lokale, zajmowane przez osoby prywatne, a nawet sklepy. Ludzi, posiadających przydziały mieszkaniowe niemożna usunąć, ale wydaje się, że było by rzeczą pożądaną, aby władze zainteresowały się możliwościami przeniesienia ich, aby internat liceum mógł rozszerzyć swoje pomieszczenia, tak, by stworzyć uczącej się młodzieży znośne warunki życia i pracy.

## Echa „Święta Lotnictwa"

W sprawozdaniu z przebiegu uroczystości lotniczych w Łodzi ominięty został z przyczyn technicznych ustęp o udziale w pochodzie kompanii honorowej ze sztandarem Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

# W Łodzi jak w uzdrowisku

## można będzie leczyć różne dolegliwości

(t) W najbliższym czasie w siedemnastu sklepach PSS rozsianych w różnych punktach miasta, rozpocznie się **sprzedaż wód mineralnych i leczniczych, sprowadzonych z najbardziej renomowanych uzdrowisk i kąpielisk polskich.** Sprzedaż w Łodzi butelek ze znanymi wodami leczniczymi, lub różnych soli — umożliwi cierpiącym leczenie się w czasie trwania pracy, wzgl. przyjmowanie kąpieli leczniczych w Łodzi, w wannie.

Rozprowadzone będą, jak nas informuje PSS, wody mineralne, pomagające przy chorobach trawienia, wody ze zdroju „Jana", skuteczne przy leczeniu chorób dróg moczowych i pęcherza, „Krystynka" ciechocińska, „Kryniczanka", „Staropolanka" z Polanicy, woda „Zubera" (dla chorych na nieżyt żołądka), iwonicka sól do kąpieli, sole mineralne, odgrywające tak wielką rolę przy leczeniu cukrzycy, zbytniej otyłości, chorób kobiecych itp.

Inowacja, wprowadzona przez PSS, z jednej strony zaspokoi **potrzeby skromnie zarobkujących warstw pracowniczych, z drugiej — przyczyni się do poprawy położenia materialnego naszych, odbudowujących się zdrojowisk.**

# Skórguma dla świata pracy

## Do Łodzi nadszedł transport sody i proszków do prania

W Okręgowej Komisji Związków Zawodowych odbyła się konferencja w sprawie rozdziału przydzielonych dla świata pracy wyrobów przemysłu chemicznego. Ostatnio przyznano dla Łodzi poważny transport sody, proszków do prania oraz tzw. skórgumy do podzelowania obuwia.

W wyniku konferencji postanowiono 60 proc. przyznanego dla Łodzi transportu proszków do prania i sody przekazać OKZZ, do dyspozycji poszczególnych związków. Związki z kolei rozdzielą ten kontygent pomiędzy swoich członków.

Jeśli chodzi o skórgumę, to postanowiono ze względu na nadchodzącą jesień i zimę, cały transport sztucznej skóry oddać do dyspozycji robotników. Skórguma zostanie przez OKZZ skierowana do fabryk, w których znajdują się warsztaty reperacyjne obuwia. (t)

# Złodzieje-dżentelmeni zwracają dokumenty

(b) Jak dzielnie „pracują" u nas specjaliści od opróżniania kieszeni męskich i damskich torebek, świadcza chociażby liczne ogłoszenia o unieważnianiu skradzionych dokumentów. Nie ma dnia, by komuś nie wyciągnięto portfela w tramwaju lub pociągu. Ludzie mają taki niemądry zwyczaj noszenia dokumentów razem z pieniędzmi. I na tym polega cała tragedia. Nierozsądny obywatel traci bezcenne dla niego dowody osobiste, złodziej ma kłopot z bezwartościowymi papierkami.

Ostatnio złodzieje wpadli na pomysł przesyłania dokumentów ludzi okradzionych do milicji. Dżentelmeńscy złodzieje „litują się" nad biednymi obywatelami i zwracają dokumenty na ręce milicji. Dlatego też wszyscy poszkodowani w przeciągu ostatnich kilku miesięcy winni zwrócić się do komendy M. O. przy ul. Jaracza, gdzie sporządzona jest lista nadesłanych i znalezionych dokumentów.

# Rzadko spotykana uczciwość

(w) W Banku Narodowym w Kaliszu roztargniony klient banku pozostawił na stole 67.000 zł. Fakt ten zauważył dopiero po kilku godzinach. Jakaż była jego radość, połączona ze zdumieniem, gdy kasjer wręczył mu sumę, uważaną za straconą. Pieniądze znalazł ubogi robotnik z fabryki: „Bielarnia" nazwiskiem **Stanisław Paszyn.** Czynem swym dowiódł, że w Kaliszu są uczciwi robotnicy, a wypadki, kradzieży, zanotowane w kaliskiej fabryce pluszu są odosobnione.

# Do Tuszynka nie wpuszcza się dzieci

(t) Pisaliśmy już o niedopuszczalnych wypadkach urządzania wycieczek niedzielnych na teren Sanatorium dla płucno chorych Ubezpieczalni Społecznej w Tuszynku. Fakty te, mimo ostrzeżeń władz Ubezpieczalni — niestety wciąż powtarzają się. Ostatniej niedzieli znów do leczących się kuracjuszy masowo przyjechali odwiedzający, zabierając ze sobą dzieci. Zetknięcie się dziatwy z płucno chorymi jest ze wszech miar szkodliwe i niebezpieczne, przede wszystkim dla samej dziatwy. W związku z tym dyrekcja Sanatorium prosi nas o ogłoszenie, że dzieci do lat 14-tu nie będą pod żadnym pozorem wpuszczane na teren Tuszynka.

# Przetarg

**Uniwersytet Łódzki** rozpisuje przetarg na następujące roboty **w gmachu przy ul. Nowotki 21,** a mianowicie:

1. **Roboty budowlane związane z przygotowaniem wnętrza budynku dla celów Wydziału Stematologicznego.**
2. **Na wykonanie dodatkowej instalacji kanalizacyjno - wodociągowej.**
3. **Na remont centralnego ogrzewania wodno - grawitacyjnego.**
4. **Na izolację 512 m² powierzchni stropu drewnianego baraku przy ul. Uniwersyteckiej Nr 5, watą szklaną 25 mm grubości.**

Zainteresowane firmy mogą otrzymać warunki przetargu i ślepe kosztorysy w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 2, w godzinach od 9-tej do 13-tej.

Do oferty winien być załączony kwit na wpłacone wadium do kasy uniwersyteckiej w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem:

„Oferta na roboty budowlane gmachu przy ul. Nowotki 21", lub

„Oferta na instalację kanalizacyjno - wodociągową w gmachu przy ul. Nowotki 21", lub

„Oferta na remont centralnego ogrzewania w gmachu przy ul. Nowotki 21", lub

„Oferta na izolację stropu baraku" — należy złożyć w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza Nr 65, pokój Nr 2 najpóźniej do dnia 18 września 1947 r., godzina 12-ta.

Uniwersytet Łódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, prawo wyłączenia z przetargu oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. (pp)

## CENY OGŁOSZEŃ

| | |
|---|---|
| **Za tekstem** | |
| do 100 mm | zł 30,— za 1 mm szpalty |
| od 101 do 200 mm | zł 40,— za 1 mm szpalty |
| powyżej 200 mm | zł 50,— za 1 mm szpalty |
| **W tekście** | |
| do 100 mm | zł 40,— za 1 mm szpalty |
| od 101 do 200 mm | zł 50,— za 1 mm szpalty |
| powyżej 200 mm | zł 60,— za 1 mm szpalty |
| **Nekrologi** | |
| do 60 mm | zł 25,— za 1 mm szpalty |
| od 61 do 100 mm | zł 35,— za 1 mm szpalty |
| od 101 do 150 mm | zł 50,— za 1 mm szpalty |
| powyżej 150 mm | zł 75,— za 1 mm szpalty |
| **Ogłoszenia drobne** | |
| osobiste i poszukiwanie rodzin | zł 20,— za wyraz |
| handlowe | zł 25,— za wyraz |
| zguby | zł 20,— za wyraz |
| poszukiwanie posad | zł 10,— za wyraz |

W niedziele i święta 30 procent drożej. Minimum 10 słów

## PRACOWNIA KOŻUCHÓW

POMORSKA Nr 33

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY I ZAMÓWIENIA

**UWAGA WILNIANIE!**

Wszyscy posiadający informacje o działalności **Niemca Johannesa Murera,** zastępcy Gebietskomisarza m. Wilna w okresie lipiec 1941, lipiec 1943, są proszeni zgłosić się do Ziomkowstwa Wilnian, **ul. Narutowicza 12/15,** codziennie od godziny 6—8 popołudniu. (5421)

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU BUDOWY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH w ŁODZI, BIURO CZĘŚCI ZAMIENNYCH**

**zatrudni:**

**1 INŻYNIERA MECHANIKA** z długoletnią praktyką warsztatową
**1 TECHNIKA - TECHNOLOGA** z praktyką metalurgiczną.
**2 TECHNIKÓW** z praktyką warsztatową na inspektorów objazdowych fabryk.
**3 TECHNIKÓW** z branży włókienniczej do pracy biurowej.

Zgłoszenia z ofertami i życiorysem do Wydziału Personalnego Zjednoczenia, Łódź, Plac Zwycięstwa Nr 2. (PR)

## Lekarze

**Dr REICHER** specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). — Południowa 26. —7656

**Dr med. SIENKO KSAWERY** specjalista chorób skórnych, pęcherza, powrócił i przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8. Tel. 285-55. 232—

**DR RATAJ ŻURAKOWSKA** weneryczne, skórne kobiet., kosmetyka. Piotrkowska 33. 12—6.

**DR ŻURAKOWSKI specjalista** weneryczne, skórne, moczopłciowe, — Piotrkowska 33, 12—6.

**DR MIKOŁAJ BORNSTEIN** — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

**GABINET DENTYSTYCZNY** Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a *(róg Zawadzkiej), tel. 189-00.*

## Nauka i wychowanie

**ZESPÓŁ** rutynowanych nauczycieli przygotowuje opóźnioną w nauce młodzież do wszystkich klas gimnazjum, 7 klas szkoły powszechnej, w tempie przyspieszonym od 10 września. Wiadomość: Nawrot 13 m. 8.

## Zaofiarowanie pracy

**ZAKŁADY** Przemysłowe St. Weigt w Łodzi, Senatorska 7/9 poszukują robotników niewykwalifikowanych. Zgłoszenia w Biurze Personalnym od 9 do 15.30. —7657

## Zagubione dokumenty

**UNIEWAŻNIAM** skradzione papiery firmowe — Budowlane Przedsiębiorstwo Karol Izydorczyk, kartki wymienne. Cieślak Józef Limanowskiego 59. 7673—

**UNIEWAŻNIAM** zagubione zaświadczenie Zakładu Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Francke Roman Zgierska 107. 7665—

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony bilet służbowy Nr 528 tramwajów (dojazdowy) Krzemińska Stanisława, Marysińska 81. 7667—

**UNIEWAŻNIAM** zagubione świadectwo broni (bezimienne) dn. 2.IX. 47 r., wydane Komenda Straży Miejskiej, Łódź ul. Piotrkowska 110 Białek Zygmunt, Piekarska 12. 7668—

**UNIEWAŻNIAM** zagubione dwie legitymacje członkowskie (tymczasowe) PPS Nr 504 i 508 na nazwiska Śliwakowska Maria i Grzelka Stefania Okienna 8. 7669—

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę RKU— Łódź, legitymację służbową na nazwisko Świderski Edward Piwna 23. 7671—

**ZAGUBIONO** tymczasową legit. R. K. U. na nazwisko Wiernik Kazimierz, Łódź, Rokicińska 49.

## Kupno i sprzedaż

**SPRZEDAM** okazyjnie karakułowe damskie futro, dużego rozmiaru — stan dobry Wiadomość Gdańska 17 m. 5 godz. 16—17. 7670—

**OKAZJA — ODBIORNIK** radiowy 12 lamp „Kirting" dwugłośnikowy i „Philips" 8 lamp. Główna 33-6 front. 7672—

**CZYTAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ**

# OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Straż Pożarna ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

1) 3 silników kompletnych marki Steyer, typ 1500 A/02 8 cylindrowych, chłodzonych powietrzem, nowych ew. w stanie b. dobrym.

2) 1 silnika kompletnego marki Steyer, typ 2700 l, 8 cylindrowego chłodzonego powietrzem, nowego ew. w stanie b. dobrym.

3) 2 silników kompletnych marki Ford, typ V 8 nowych ew. w stanie b. dobrym.

Bliższe informacje można otrzymać w Komendzie Straży Pożarnej — Referat silnikowy, Łódź, ul. Napiórkowskiego 60a, pokój Nr 12 w godzinach od 8—13.

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę silników" należy składać do dnia 23-go września 1947 r. do godz. 12-tej, pod wyżej wskazanym adresem, gdzie tego samego dnia o godz. 13-tej nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd Miejski w Łodzi — Straż Pożarna zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 8 września 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

## PRZETARG

**Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę loco Łódź na okres zimowy dla stołówek w przemyśle: ziemniaków, wszelkich warzyw, kapusty kwaszonej i słodkiej, pulpy i pasty pomidorowej, szczawiowej, oraz ogórków kwaszonych. Wymienione artykuły mają być dostarczone do 25-go października rb. w pierwszorzędnym stanie konsumcyjnym, ziemniaki czyste o przekroju niniejszym 4—5 cmt.**

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach bez oznaczenia firmy do Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej w Łodzi, Pl. Zwycięstwa 2/4 tel. 161-00 adres telegraficzny: „ERCEA" Łódź, otwarcie których nastąpi w dniu 17 września br. o godz. 10-ej.

W ofercie należy podać oferowane ilości i cenę, biorąc pod uwagę dostawy wagonowe loco Łódź, miejsce rozładowania lub miejsce loco składy dostawców w Łodzi.

Potrzebne ilości globalne można otrzymać w R. C. A. Łódź.

Wadium przetargowe w papierach wartościowych lub w gotówce w wysokości 0,5% od oferowanej sumy należy wpłacać do B. G. K. na konto R. C. A. 1133 i kwit dołączyć do oferty.

R. C. A. zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Łódź, dnia 5 września 1947 r.

REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

**Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych — Zakłady Przemysłowe St. Weigt w Łodzi, ul. Senatorska Nr 7/9**

ogłasza przetarg nieograniczony

**na WYKONANIE IZOLACJI PRZEWODÓW ZIMNEJ WODY PRZECIW ZAMARZANIU Z PODWÓJNYM OWINIĘCIEM PAPIEREM BITUMICZNYM I PAPOWYM, Z OWINIĘCIEM FILCEM, MATAMI SZKLANYMI I WYPRAWĄ.**

Bliższe informacje oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Sekretariacie przy ul. Senatorskiej Nr 7/9, II piętro, w godz. od 9-tej do 12-tej.

Oferty odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanych kopertach z napisem:

„Oferta na wykonanie izolacji przewodów zimnej wody przeciw zamarzaniu"

należy składać do dnia 16 września 1947 roku, do godziny 9-tej pod wyżej wskazanym adresem, gdzie tego samego dnia o godz. 10-tej nastąpi otwarcie ofert.

Ł.Z.P.M.R. zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na ceny, a także prawo *uznania, że przetarg nie dał wyniku.*

(pap)

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

**Ośrodek Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr 24/26.**

ogłasza przetarg nieograniczony

**na roboty REMONTOWO-BUDOWLANE budynku Ośrodka Szkolenia Zawodowego i budowę garażu w Łodzi przy ul. Kilińskiego 24/26.**

Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 24/26.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Ośrodka Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi, ul. Kilińskiego 24/26 do dnia 20 września 1947 r., do godz. 13-ej, w którym to dniu o godzinie 13-tej nastąpi otwarcie ofert.

Obowiązujące wadium wynosi 1,5% od ogólnej sumy oferty.

(pap)

## GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

**ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 47. — Telefon 112-11, 141-68.**

POLECA:

**duży wybór książek szkolnych**

W ZAKRESIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ, GIMNAZJUM, LICEUM i SZKÓŁ WYŻSZYCH

NADTO

**atlasy, mapy, kontury i globusy**

(P. 1296)

**Redaktor naczelny:**
**ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.**
**SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.**

**WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"**

**NASZE TELEFONY:**

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

| | | | |
|---|---|---|---|
| Redaktor Naczelny | 130 46 | Dział ogłoszeń | 256-37 i 222.22 |
| Zastępca Red. Nacz. | 112.54 | | |
| Sekretarz Redakcji | 144.18 | Ekspedycja | 261-93 |
| Dyrektor Admin. | 257-93 | Rozdzielnia | 272.57 |

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—018026